

Tadeusz Zawadowski

Niezwykłe ważna książka

Andrzej Dębowski to postać znana nie tylko w kraju, ale również poza jego granicami. To ceniony poeta, eseista, krytyk literacki, wydawca a także – w szeroko rozumianym tego słowa znaczeniu – humanista i animator kultury. Jest założycielem i redaktorem naczelnym jednego z najdłużej ukazujących się na rynku wydawniczym miesięcznika kulturalnego „Gazeta Kulturalna” – pisma o niezwykle wysokim poziomie intelektualnym, gdzie dobór publikowanych materiałów wynika nie z jakichkolwiek prywatnych układów czy sympatii literackich, ale z wysokiego poziomu prezentowanych tam tekstów. Legendą już obrosły organizowane przez niego w jego rodzinnym mieście ponad dwie dekady temu Konfrontacje Literackie, na które ściągają brać literacką nie tylko z Polski, ale i z innych krajów. Były to w tym czasie jedne z najważniejszych imprez tego typu w Polsce. Andrzej od lat pełni rozmaite funkcje w Zarządzie Głównym Związku Literatów Polskich, ostatnio zaś jest jego Wiceprezesem.



Jest osobą przesiąkniętą głębokim humanizmem i wiarą w drugiego człowieka oraz w sens jego poczynić. Jego teksty są głęboko umocowane w historii, będącej według niego fundamentem, na którym dopiero można budować zręby logicznych wypowiedzi. Właśnie światło dzienne ujrzała jego najnowsza książka pod tytułem *Między metafizyką a odpustem. Szkice krytyczne i felietony*, będąca wyborem tekstów krytycznoliterackich napisanych i opublikowanych przez Autora w rozmaitych pismach literackich w latach 2005-2023. Wszystkie one są ułożone

chronologicznie, co pozwala przyrzeć się głębiej opisywanym zdarzeniom w kontekście historycznym.

W swoich tekstach Dębowski często omawia zagadnienia z kręgu polityki międzynarodowej, pisząc o relacjach między poszczególnymi krajami, ale częściej odnosi się do spraw nam bliższych, czyli do sytuacji panującej w naszym kraju. Przez pryzmat konkretnych zdarzeń stara się nakreślić szerszy kontekst zjawiska. W swoich felietonach pisze o narastającym u nas dualizmie politycznym i podzieleniu naszego społeczeństwa na dwa przeciwstawne obozy – z jednej strony prawicowo-populistyczny, a z drugiej liberalno-demokratyczny.

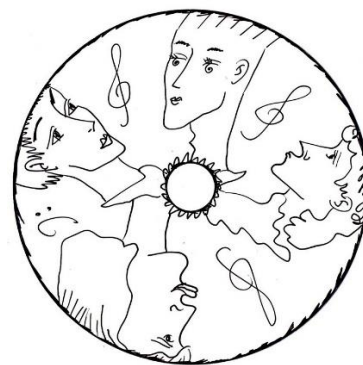
Najistotniejszym, bez wątpienia, tematem poruszonym w tej książce są zagadnienia związane z kulturą. I to zarówno tą o kondycji tzw. wysokiej, jak też jej poszczególnych segmentów, oddziaływujących na życie zwykłych ludzi. Według pisarza przeżywa ona kryzys spowodowany upadkiem autorytetów. Wielu wielkich Polaków umarło, a luki pokoleniowej po nich nie ma kto zapełnić. Dodatkowo, żyjący często nie potrafią unieść spoczywającego na nich ciężaru odpowiedzialności za kraj i najzwyczajniej w świecie karleją. Zaczyna dominować kultura masowa, która niewiele wnosi do tej prawdziwej. Ludzie czytają coraz mniej książek – treść pisaną wypiera w coraz większym stopniu kultura obrazkowa; nie ogląda się ambitnych filmów, zastępując je brazylijskimi bądź tureckimi serialami. Taka sytuacja prowadzi do wyjałowienia umysłowego społeczeństwa i jego zapaści. Bardzo często nie potrafimy już ze sobą rozmawiać. Młodzież (choć nie tylko) pochylona nad komórkami wysyła tylko do siebie hasłowe sygnały lub emotikony. Język literacki coraz częściej zostaje zastępowany wulgaryzmami i slangiem oraz skrótami przejętymi z tzw. półświata. Również polityka prowadzona przez rządy – bez względu na opcję – nie sprzyja rozwojowi kultury, przeznaczając się bowiem na nią coraz mniej środków. Brak właściwego mecenatu państwa powoduje, że upadają kolejne pisma literackie, które nie mogą liczyć na dotacje. Autorzy przeważnie publikują w nich nieodpłatnie, gdyż redakcji pism z powodu braku środków nie stać na płacenie im tzw. „wierszówek”. Również i sami twórcy nie mają co liczyć na wsparcie – instytucja stypendium ministra kultury ma tak rozbudowaną biurokrację, że już na wstępie zniechęca większość twórców do starania się o nią. Wydawcy zaś bardzo często publikują tylko tych twórców, których książki przyniosą zysk. Poezja jest tak niszowa, że nie tylko nikt nie chce w nią inwestować a nawet w wielu księgarniach nie znajdziemy jej nawet na półkach. Poeta nie tylko z pisanie wierszy nie wyżyje ale musi do niej dokładać...

Dębowski pisze też o zagrożeniach dla naszego kraju wynikających z sąsiedztwa z Rosją. Już w rozpoczynającym książkę eseju z maja 2005 roku pt. *Co z tą Rosją*, pisze o wielkomocarstwowych ambicjach tego kraju i wynikających z tego faktu zagrożeń dla jej sąsiadów. Jak trafna była to ocena mogliśmy się przekonać po latach obserwując rosyjską agresję na Ukrainę oraz prowadzoną przez ten kraj obecnie wojnę hybrydową w państwach europejskich, w tym w Polsce. Takie, wręcz wizjonerskie, spojrzenie na wiele tematów dostrzeżemy również i w innych felietonach.

O tym i o wielu innych równie ważkich zagadnieniach pisze Andrzej Dębowski w swojej najnowszej książce. Mimo że zamieszczone w niej artykuły były prezentowane na przestrzeni lat w prasie literackiej, to teraz zebrane w całość nabierają większej wartości i pozwalają czytelnikowi spojrzeć na wiele zagadnień z dystansu. Autor porusza sprawy niezwykle ważne dla każdego Polaka, czyniąc to z niesamowitą swadą, co powoduje, że czyta się to niczym dobrą książkę beletrystyczną. Taka forma prowadzenia dialogu z czytelnikiem powoduje, że opisywane przez pisarza zdarzenia stają się lepiej przyswajalne, zmuszając jednocześnie do zastanowienia i wyciągnięcia własnych wniosków. Autor każdy z tekstów poprzedza swoistym – rozszerzonym – mottem, które wprowadza czytelnika w temat i klimat dalszej prezentacji.

Całość poprzedził jakże celnym *Słowem wstępnym* Andrzej Walter, w którym zawarł swoje refleksje z lektury z opublikowanych w tym wyborze tekstów. Ja również do niej zachęcam, ponieważ książka ta jest naprawdę znakomita.

Andrzej Dębowski, *Między metafizyką a odpustem. Szkice krytyczne i felietony*. Słowo wstępne i zdjęcie autora na IV stronie okładki: Andrzej Walter. Redakcja, projekt okładki i zdjęcie na I stronie okładki: Andrzej Dębowski. Wydawca: Wydawnictwo Autorskie Andrzej Dębowski, Żelów 2025, s. 348.



Rys. Barbara Medajska